

Diabeł i Anioł – Łucja Prus

Idzie diabeł ścieżką krzywą
Pełen myśli złych
Nie pożyczył mu na piwo
Nie pożyczył nikt
Słońce pali go od rana
Wiatr gorący dmucha
Diabeł się z pragnienia słania
W ten piekielny upał
Idzie anioł wśród zieleni
Dobrze mu się wiedzie
Pełno drobnych ma w kieszeni
I przyjaciół wszędzie
Nagle przystanęli obaj
Na drodze pod śliwą
Zobaczyli że im browar
Wyszedł naprzeciwko
Nie ma szczęścia na tym świecie
Ni sprawiedliwości
Anioł pije piwo trzecie
Diabeł mu zazdrości
Postaw piwo rzeczce diabeł
Bóg Ci wynagrodzi
My artyści w taki upał
Żyć musimy w zgodzie
Na to anioł zatrzepotał
Skrzydeł pióropuszem
I powiada dam Ci dychę
W zamian za twą duszę
Musiał diabeł aniołowi
Wściekłą duszę sprzedać
I stworzyli razem piekło
Z odrobiną nieba



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

